

LISTY Z PRZYCINKIEM

Grudzień, koniec roku, Stary Rok odchodzi, a Nowy już puka do drzwi.

Szkoda, że nie można dokonać takiej przemiany w życiu. Nasza droga tylko w jedną stronę. Ze zdziwieniem i niepokojem z losem pochylamy się nad młodymi, którzy odchodzą nagle. Jeszcze nie zażyli się, nie nacieszyli się rodziną, dziećmi, młodością a już ich brakuje. Trudno zapełnić pustkę po nich. Trochę wyrozumialej patrzmy na 90-latków, których kres nadszedł, jakby zgodnie z prawami natury. Ale jakże trudne bywa ich odchodzenie. Często w bólu, chorobie, w osamotnieniu.

Z racji nowego stylu życia mieszkamy osobno. Nie ma miejsca dla starszaków w nowym budownictwie. Zresztą nie ma się dla nich czasu, bo praca, obowiązki rodzinne, zajęcia po godzinach, rozrywki. Zanika więź między pokoleniami wraz z zanikiem domów rodzinnych, wielopokoleniowych, gdzie normalnym było zamieszkiwanie z rodzicami, dziadkami, samotnymi ciotkami. Nie ma „rezydentów” w naszych rodzinach.

Czasami jednak stajemy przed dylematem, jak zorganizować życie, gdy trzeba zaopiekować się samotnymi, wymagającymi opieki drugiej osoby starszakiem.

Jak pogodzić pracę, często na zmiany, z całodzienną opieką. Czy pozostaje dom opieki, czy wystarczy opiekunka dochodząca na kilka godzin. Łatwiej oddać do domu opieki. Co pewien czas można jechać z wizytą. Nie zastanawiamy się, co przeżywa osamotniony wśród obcych. Szczególnie jeśli jest w pełni władz umysłowych, a tylko niedołączony. No, ale my mamy spokój i czas dla siebie. A jeśli wymaga specjalistycznej opieki? Wtedy jeszcze łatwiej wytłumaczymy sobie zwolnienie nas z obowiązku pieczy nad starszakiem.

Rozejrzyj się jednak wokoło, ile znajdziesz osób, które podjęły się osobiście heroicznego czynu i sprawują opiekę nad rodzicami, starszakiem, ojcem z niedowładem czy matką z chorobą Alzheimera. Nie mają przygotowania pielęgniarskiego, przeszkolenia sani-

tarne, ale wzięli starszaka do siebie, do ciasnego mieszkania, bo tak nakazuje miłość do rodziców, obowiązków dzieci wobec rodziców.

Że ciasno? Że zajmuje miejsce nie tylko w „naszym” domu, ale i nasz czas? Nie możemy wyjść do kina, ani na potańcówkę czy imieniny do przyjaciół. Jakże krótką mamy pamięć, a może nie chcemy pamiętać czy zrozumieć, że nasi rodzice też nie zawsze mogli wyjść na tańce, spacer czy wyjechać na wycieczkę, bo... opiekowali się nami, gdy byliśmy dziećmi. Też poświęcali nam swój czas, rezygnując z przyjemności. Było ciasno, żyło się często w ciężkich i trudnych czasach, ale rodzina była razem, wspierała się. Cóż więc takiego stało się, że dzieci nie chcą wziąć rodziców pod swoją opiekę? Czy myślą o tym, że ich starość to stan odległy, a przecież zbliżamy się do niego z prędkością kosmiczną. Czy myślą o swojej starości i co zrobią wtedy ich dzieci? Pamiętajmy, że dzieci odwzorowują nasze postępowanie i jeśli my nie zadbamy o naszych rodziców, a ich dziadków, kto wie, czy nasze dzieci też będą mieć dla nas czas, serce i chęć bycia razem u kresu naszych dni.

Przywołam tu przykład mojej kuzynki Sikorki. Podczas wspólnej kolacji babcia niefortunnie zachowała się przy stole, na co młody wnuczek fuknął i demonstracyjnie odwrócił się od stołu. Na to mama Sikorka do dziecka: proszę mi się tak nie zachowywać, w tym wieku może się tak zdarzyć. Teraz fukasz na babcię, później na mnie. A ja tego sobie nie życzę. Mam nadzieję, że będziesz bardziej wyrozumiała, teraz dla babci, później dla mnie.

Tak więc siedząc przy wigilijnej wieczerzy, z rodziną, pomyślmy o swoim życiu, o ich życiu, o naszym życiu... Może trzeba wyciągnąć rękę z pomocą, o którą oni nigdy nie poproszą... Bo nadszedł czas, że to my im, a nie oni nam, tę pomoc jesteśmy winni.

Ale trzeba chcieć...

Wasza Piegza z Iłży

**FOTO
EXPRESS**

POLECA:

- wywołanie filmu i odbitki zdjęcia do dowodu, paszportu itp. zdjęcia ilościowe w zakładzie i terenie zdjęcia techniczne, reportażowe i diapozytywy
- aparaty fotograficzne, baterie, filmy - zakupione u nas wywołujemy bezpłatnie.

NOWOŚĆ!

Zdjęcia do dokumentów w technice cyfrowej

CIECHOCINEK, BRONIEWSKIEGO 13, TEL. 283 64 52
otwarte: 10.00 - 17.00, w soboty 10.00 - 14.00

KURORT TAXI 24h

*Składamy serdeczne życzenia
z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego 2005 Roku
obecnym i przyszłym klientom*

054 283 22 22